

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/6685,Trener-Stanislaw-Lizinczyk-prezentuje-swoje-brazowe-medalistki-Mistrzostw-Polski.html>
23.04.2024, 15:37

Strona znajduje się w archiwum.

Trener Stanisław Lizińczyk prezentuje swoje brązowe medalistki Mistrzostw Polski kadetek

Poprosiliśmy trenera Stanisława Lizińczyka, aby zaprezentował nam swoje dziewczęta, które na Mistrzostwach Polski kadetek w Tucholi zdobyły brązowy medal Mistrzostw Polski. To 30. siatkarski medal MOS-u Wola w mistrzostwach Polski. Warto podkreślić, że sekcja żeńska, po raz pierwszy w historii klubu, zdobyła dwa medale w jednym roku, bo przecież juniorki wywalczyły srebro. Brawo!

Poprosiliśmy trenera Stanisława Lizińczyka o przedstawienie nam drużyny brązowych medalistek Mistrzostw Polski kadetek 2014 w Tucholi. To dziesiąty medal zdobyty w mistrzostwach Polski przez sekcję dziewcząt i 30. medal siatkarski w łącznej klasyfikacji sekcji siatkówki dziewcząt i chłopców.

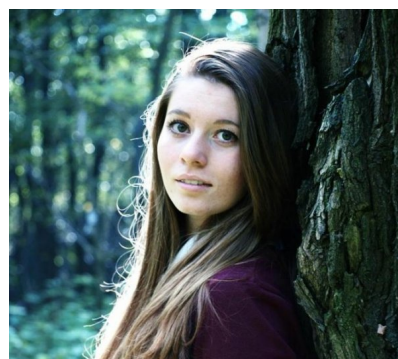
Trener Stanisław Lizińczyk powiedział: - Ściągnę od trenera Artura Wójcika wypowiedź twierdząc, że kadetki naszego klubu to również wspaniała ekipa, waleczna, pełna zaangażowania, a że do tańca i różańca można zaobserwować na materiałach z Tucholi (trochę gorzej z różańcem). Fantastyczna przygoda, która jeszcze się nie



Trener Stanisław Lizińczyk z czekiem od PZPS dla UMKS MOS Wola za III miejsce w Polsce.



Ola Hamuda



Marta Krajewska

kończy, powinna mobilizować dziewczyny do wyjątkowej pracy treningowej. Wiele takich imprez jeszcze przed Wami! Przedstawię dziewczęta według numerów na koszulkach.

1. Ola Hamuda, r. 1999 (środkowa)

Docelowo, gra na środku bloku, nie musi być Jej specjalnością. Ola kocha pozycję przyjmującej, choć akurat ten element nie jest jeszcze Jej domeną. Bardzo dobra motoryka i duże jak na ten wiek umiejętności techniczne sprawiły, że była mocnym punktem drużyny, zwłaszcza w turnieju finałowym. Ulubienica jurorów - w Tucholi dwukrotnie nagradzana statuetkami dla najlepszej zawodniczki meczu. Żeby nie było za "słodko" dodam, że systematyczność w uczęszczaniu na treningi nie była w tym sezonie mocnym punktem Oli



Ada Adamek



Ania Pawłowska

2. Marta Krajewska, r. 1998 (rozgrywająca)

Od Jej decyzji i precyzji wykonania zależała gra całego zespołu. Uwielbia kombinować (oczywiście mam na myśli warianty rozegrania piłki do koleżanek). Proste, schematyczne rozwiązania na boisku mniej ją interesują. Bardzo dobra sprawność ogólna, wysoki, skuteczny blok. Trudna do przyjęcia zagrywka, to dodatkowe bardzo istotne atuty Marty, które miała okazję zademonstrować w tym sezonie.



Natalka Kurpiewska

3. Ada Adamek, r. 1998 (przyjmująca)

Kocha grać w siatkówkę, a jeszcze bardziej kocha wygrywać. Tym większe uznanie dla Ady, że mimo iż w SMSie Sosnowiec występuje na pozycji libero, to w klubie zarówno w drużynie junierek jak i kadetek doskonale radzi sobie na pozycji przyjmującej. Waleczna, swoim entuzjazmem do gry jest w stanie pociągnąć zespół w trudnych sytuacjach na boisku i tak właśnie było w ważnych spotkaniach w turnieju

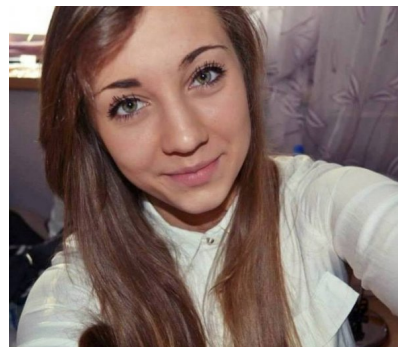


Julka Misiukiewicz

finałowym. Trzeciego dnia wyróżniona statuetką najlepszej zawodniczki meczu, ale wysoką formę prezentowała we wszystkich spotkaniach.

4. Ania Pawłowska, r. 1998 (libero)

Boiskowy "kamikadze" w najlepszym tego słowa znaczeniu. Na parkiecie nie ma dla niej piłek straconych, a duża sprawność fizyczna i dobra koordynacja znakomicie Jej w tym pomagają. Kocha siatkówkę i wie, że może w tej dyscyplinie na swojej pozycji wiele osiągnąć. Należy tylko przypominać Ani, że ulubiona Jej dyscyplina należy do tzw. sportów zespołowych... Obecność Ani w zespole stwarzała duży komfort i rozszerzała pole manewru w grze obronnej...



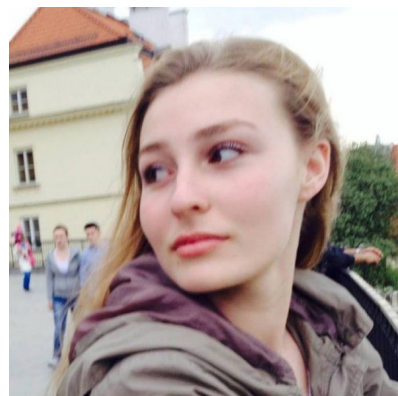
Klaudia Kucharska



Weronika Brzuzy

5. Natalka Kurpiewska, r. 1998 (kapitan zespołu - przyjmująca)

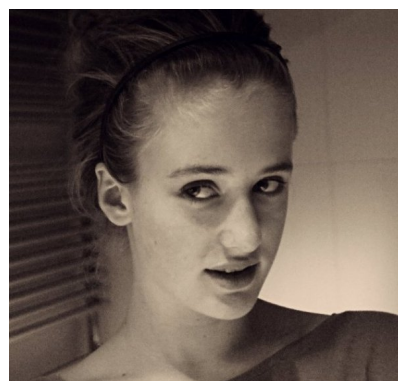
Według mnie najlepiej wyszkolona technicznie zawodniczka kadetek naszego klubu. Jej "siatkarskie dania główne" to obijanie bloku przeciwniczek, oraz precyzyjna, mierzona i, jak mawia Pan Prezes UMKS MOS Wola Krzysztof Zimnicki, "kąśliwa serwa" siejąca popłoch po drugiej stronie siatki. W trudnych chwilach niezawodna w przyjęciu trudnej zagrywki przeciwniczek. Jak przystało na kapitan zespołu, Natalka w wielu sprawach związanych z funkcjonowaniem drużyny ma swoje, zawsze przemyślane zdanie, które nie zważając na koniunkturę śmiało i zdecydowanie przedstawia.



Julka Tomaszewska

7. Julka Misiukiewicz, r. 1997 (rozgrywająca)

Bardzo pozytywna postać w ekipie. Wyróżnia się solidnością i uczynnością. Zawsze chętna do pomocy i ciężkiej pracy treningowej. Jeśli poradzi sobie ze stresem, który często wpływa na Jej działania na boisku, cała drużyna będzie miała z Julki jeszcze większą pociechę, a uniesione w górę dwa palce będą się Jej kojarzyć z triumfem, a nie z błędem



Inga Bocheńska

podwójnego odbicia.

8. Klaudia Kucharska, r. 1997 (libero)

Wyróżnienie statuetką dla najlepiej broniącej zawodniczki Finałów Mistrzostw Polski jest najlepszą rekomendacją Klaudii. Duży talent do uprawiania sportu, a szczególnie gier zespołowych (nie wiem tylko jak radzi sobie w waterpolo). W czasie sezonu, w zależności od potrzeby grała na każdej pozycji na boisku i zawsze radziła sobie z tym znakomicie (Jej ulubiona pozycja to środek bloku). Zajdzie daleko, bo lubi wykorzystywać nadarzające się okazje.



Zuzia Gnas



Ola Olszewska

9. Weronika Brzuzy, r. 1998 (środkowa)

Podobnie jak Ola Hamuda, Weronika nie jest całkowicie przekonana do pozycji środkowej. Myślę, że na tzw. "młocie", może być równie skuteczna. Bardzo pewna na siatce w ofensywie, natomiast w grze blokiem ma jeszcze spore braki. Dużym atutem demonstrowanym przez Weronikę w całym sezonie była trudna (oczywiście dla przeciwniczek) zagrywka oraz szybka lewa ręka (na szczęście tylko jedna). Przebojowa, choćby w powiększaniu osobistych walorów fizycznych Wera, na boisku czasem popada w melancholię i trzeba szukać sposobów, aby powróciła do gry na wyższych obrotach.



Ada Cichosz

10. Julka Tomaszewska, r. 1997 (atakująca)

Trudny sezon dla Julki, która podobnie jak Klaudia "łatała dziury" na boisku, występując prawie na wszystkich pozycjach, zwłaszcza w pierwszej części sezonu. Jej główne atuty (poza urodą), to znakomita sprawność ogólna i duża dynamika. Podobnie jak Weronika, bardzo skuteczna w ofensywie, natomiast efektywność bloku zdecydowanie słabsza. Bardzo ważnym atutem, który zademonstrowała



Kasia Jędrzejewska

Julka w tym sezonie była nienaganna frekwencja na treningach i duże zaangażowanie w wykonywaną pracę. Jeśli chodzi o punktualność - klasa międzynarodowa!!!

11. Inga Bocheńska, r. 1998 (atakująca)

Na turnieju w Malborku rozgrywanym u schyłku ubiegłego roku, Inga wyróżniała się tylko warunkami fizycznymi, dużą kulturą i urokiem osobistym. Obecnie jest to zawodniczka, która będąc na boisku wnosi dużo pozytywnych dla zespołu. W tym sezonie przegrała konkurencję na pozycji atakującej z Izą Trocińską i Julką Tomaszewską, natomiast jestem przekonany, że w przyszłym roku będzie pierwszą zawodniczką po prawej stronie siatki i to nie dlatego, że wymienione konkurentki przejdą do kategorii juniorek, ale Jej umiejętności będą o tym decydowały.



Iza Trocińska

12. Zuzia Gnas, r. 1998 (środkowa)

Intensywne szkolenie w SMS Sosnowiec daje znakomite efekty. Zuzia staje się zawodniczką, która nie tylko wyróżnia się siatkarską sylwetką, ale Jej umiejętności z miesiąca na miesiąc są coraz wyższe. Jest to tym bardziej cenne, że Jej staż zawodniczy jest bardzo skromny. W kilku ważnych spotkaniach sezonu była podstawową zawodniczką, później swoją szansę na tej pozycji wykorzystała Ola Hamuda. Nie trzeba być ekspertem siatkarskim żeby stwierdzić, że jeśli zdrowie będzie dopisywało, to przyszłość siatkarska przed Zuzią.

13. Ola Olszewska, r. 1997 (rozgrywająca)

Bardzo dobry sezon dla Oli, która w rundzie zasadniczej dyrygowała grą koleżanek i robiła to bardzo skutecznie. Inteligencja, przegląd sytuacji na boisku to niewątpliwie ważne jej atuty. Również z dokładnością wystaw i podejmowaniem wyborów radziła sobie bardzo dobrze.

Rezerwy widzę w poprawieniu szybkości startu do piłki i zwiększeniu zasięgu w bloku, czyli albo urosnąć 10 cm, albo skakać 15 cm wyżej... podobno dla chętnego nie ma nic trudnego!

14. Ada Cichosz, r. 1997 (środkowa)

Bardzo duże postępy poczyniła Ada w tym sezonie. Coraz rzadziej piłka sprawia Jej złośliwe niespodzianki, lecąc w przeciwnym kierunku do intencji zainteresowanej. Jak na tak krótki staż treningowy (około 2 lat), potrafi wiele, a dobra sprawność fizyczna przy Jej "słusznym" wzroście gwarantuje dalsze postępy. Bardzo ambitna (czasami wręcz za bardzo), uparcie dąży do celu i ma duże szanse odgrywania większej roli na boisku i to już w najbliższym sezonie.

15. Kasia Jędrzejewska, r. 1997 (przyjmująca)

Kasia w tym sezonie była najbardziej eksploatowaną zawodniczką naszego klubu. Zarówno w ekipie junierek trenera Wójcika, jak i w swojej kategorii wiekowej była wyróżniającym się ogniwem. Zawodniczka kompletna - nawet jak Jej "uciekło" przyjęcie to nie dlatego, że nie umiała przyjąć, tylko że Jej się chwilowo nie chciało... Do reprezentowania Polski w kategoriach młodzieżowych nie ma szczęścia. Osobiście wierzę, że stanie się to faktem w dorosłej siatkówce. PS. Uzdolniona również tanecznie co można podziwiać na filmikach z Tucholi.

17. Iza Trocińska, r. 1997 (atakująca)

Podobnie jak Kasia Jędrzejewska i Ada Adamek, Iza zdobyła w Tucholi drugi medal w sezonie 2013/14. Duża w tym zasługa Jej Taty, który dwa medale dla sekcji żeńskiej MOSu przepowiedział już przed sezonem (gratulacje!!!). Warunki

fizyczne, skuteczność w bloku i nieszablonowa, pewna zagrywka, to główne atuty Izy. Natomiast aby być pełnowartościową zawodniczką na pozycji atakującej (w reprezentacji Polski juniorek występuje na środku siatki), Iza musi zdecydowanie poprawić grę obronną.

Serdecznie dziękuję członkom rodzinnego sztabu trenerskiego, mojej kochanej żonie Elżbiecie, Małgosi i Marcinowi, za cenne uwagi, pomoc i zapewnienie komfortu fizycznego naszym medalistkom!

Dziękuję także Rodzicom naszych dziewcząt, którzy przemierzali setki kilometrów, by wspierać nasze medalistki podczas każdego spotkania. Wielkie dzięki!

Oto filmiki z zakończenia Mistrzostw Polski w Tucholi, które można oglądać na stronie MOS Wola na facebooku:

<https://www.facebook.com/photo.php?v=698803796843159&set=vb.100001406361263&type=2&theater>

<https://www.facebook.com/photo.php?v=698644773525728&set=vb.100001406361263&type=2&theater>

I nasze dziewczęta na podium Mistrzostw Polski:

<https://www.facebook.com/photo.php?v=698341636889375>